

ZYG MUNT HAJDUK

KOMU I PO CO POTRZEBNA JEST DZIŚ
FILOZOFIA PRZYRODY?1a. *Sytuacja problemowa*

Rozpatrywane zagadnienie daje się również trafnie sformułować jako teleologiczne pytanie (w teorii pytań są to pytania, w których określa się cele i środki ich realizacji) o współczesny kształt relewantności filozofii (przyrody, jak również filozofii nauki). Począwszy od końca lat 70. XX wieku, toczy się dyskusja¹ nad pytaniem: *po co* (w jakim celu) *jeszcze*, a więc *współczesnie* (dziś), filozofia – dodajmy – zarówno ta maksymalistyczna, której działem jest tradycyjnie rozumiana filozofia przyrody (dział systemu filozoficznego), jak też minimalistyczna, zwłaszcza filozofia nauki, węższej (logika nauki) i szerzej (humanistyczne i formalne metanauki) rozumiana. Aktualizacja takich teleologicznych pytań jest uważana za wyraz kryzysu legitymizacyjnego, szerzej – kulturowego danej dyscypliny, szerzej – grup dyscyplin, w tym przypadku, filozoficznych. W tym kontekście jest aspektywnie dyskutowana kategoria celów stawianych filozofii oraz stanowisk realizmu oraz instrumentalizmu, łącznie z teorią krytyczną.

Generalnie rzecz ujmując, nie są to pytania typowe, a więc pytania stawiane w trakcie rutynowego uprawiania danej (grupy) dyscyplin(y), oczekiwaną zaś formą odpowiedzi nie jest jej (ich) apologia.

Odnutowywaniu sytuacji kryzysowej towarzyszy zarazem świadomość przenikania współczesnej kultury przez filozofię, obejmującą różnorodne kwestie, począwszy od zagadnień podstaw określonych dyscyplin, np. matematyki poprzez różnorakie systemy filozofii aż po filozofię w rozumieniu ideologicznego wytworu rewolucji kulturowych.

Wyrażany pytaniami o (ir)relewantność filozofii kryzys mobilizuje współcześnie ośrodki Zachodu (zwłaszcza Niemcy, Francja, Wielka Brytania, USA) do systematycznych badań tego kręgu zagadnień.

Ks. prof. dr hab. ZYG MUNT HAJDUK – kierownik Katedry Filozofii Przyrody Nieożywionej na Wydziale Filozofii KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, e-mail: zyg.munt.hajduk@kul.lublin.pl

¹Odniesienia bibliograficzne: H. Lübbe (red.), *Wozu Philosophie?*, Berlin 1978; P. Hoyningen-Heune, G. Hirsch (red.), *Wozu Wissenschaftsphilosophie? Positionen und Fragen zur gegenwärtigen Wissenschaftsphilosophie*, Berlin 1988; Z. Hajduk, *Współczesne dyskusje nad sensem i funkcjami filozofii*, „Zeszyty Naukowe KUL” 40 (1997), nr 3-4 (159-160), s. 87-110 – bardziej adekwatny do treści artykułu jest tytuł streszczenia niemieckiego: *Teleologische Fragen nach der heutigen Gestalt der Relevanz der Philosophie*.

Minimalistycznie rozumiana filozofia też jest obiektem tego rodzaju pytań. W dyskusji jej zbędności warto zauważać wielość orientacji filozofii nauki oraz symetryczności związku zachodzącego między nauką rozumianą przedmiotowo i metaprzmiotowo (szczególnie idzie o związek przydatności, odpowiedniości, stosowalności).

1b. *Kryzys legitymizacyjny filozofii (w naszym przypadku – filozofii przyrody)*

Stopniowo coraz mocniejsze pytania teleologiczne nie są czymś nowym w dziejach filozofii. Sygnalizowany nimi kryzys nie jest więc definitywnie destrukcyjny. Tego rodzaju pytania są stawiane wobec obiektu bądź dlatego, że dysponujemy obiektem odpowiedniejszym, albo dlatego, że nie wystarcza już on jako *ratio ultima*. W przypadku filozofii ma miejsce drugi przypadek. Stymuluje on badania peri/meta-filozoficzne.

Reduplikacja interesującego nas pytania jest nośnikiem informacji sceptycznej, która dotyczy filozofowania nie tyle jako aktywności intelektualnej, ile jako instytucji finansowanej ze środków społecznych, dotyczy więc obecności filozofii w społecznych instytucjach badawczych i wychowawczych.

W XX wieku dyskusja taka zintensyfikowała się w ośrodku frankfurckim (Th. W. Adorno, M. Horkheimer, J. Habermas) i była osnuta wokół scjentyzmu i filozofii egzystencjalistycznej. Rozpatrywany typ pytań nie jest osobliwością XX wieku. Dyskusje nad pytaniami teleologicznymi adresowanymi do filozofii były w niej od początku (Tales, Arystoteles). Przybierały w dziejach formę dyskusji nad „końcem filozofii”.

Jeśli współcześnie nie jest to nawet przekonanie odwołujące się do scjentyzmu, to częściej respektuje się tezę, że pozycja, jaką filozofowanie posiadało w dziejach, nie jest już do utrzymania. Wskazuje się przy tej okazji, że to absolutystyczne systemy filozoficzne są obecnie sprawą przeszłości, co nie stanowi zarazem aprobaty powszechnego sceptycyzmu. Kulturowana współcześnie postać kwestionowania filozofii (*paupertas nova philosophiae*) jest uchylana poprzez ukazywanie jej faktycznych funkcji zwłaszcza kulturotwórczych. Szczególnie w takich dziedzinach kultury, jak nauka, moralność, religia czy polityka, filozofia stanowi instancję uzasadniającą podejmowane w nich przedsięwzięcia.

Rozpatrywane zagadnienie o charakterze aporii z pewnością zależy od sposobu rozumienia filozofii oraz pełnionych przez nią funkcji. Nie przytacza się wtedy oczywiście wszystkich koncepcji filozofii (wchodziłyby w grę zwłaszcza determinacje jej definicji oraz pełnionych przez nią funkcji), ale jedynie te z nich, które pozostają w profilu tej aporii. Podobna uwaga odnosi się do zagadnienia związku filozofii z nauką. Ta ostatnia kategoria jest wtedy rozumiana szerzej, czyli łącznie z humanistyką. Filozofia nie jest też wtedy rozumiana jedynie jako profesjonalnie uprawiana dyscyplina akademicka, ale również jako *philosophie populaire* w rozumieniu Diderota.

1c. *Kryzys legitymizacyjny filozofii nauki* (w naszym przypadku – *filozofii przyrodoznawstwa*)

Rozpatrywane pytania teleologiczne należy poszerzyć o kolejny w stosunku do już przedstawionych człon: *komu* lub *czemu* dany obiekt służy. To poszerzenie pytań teleologicznych odnosi rozważania do drugiego składnika zagadnienia tytułowego. Takim obiektem jest również filozofia nauki, która zakłada określoną epistemologię, a ta – określoną ontologię nauki.

Podobnie jak w poprzednim punkcie (1b. Filozofia jako dyscyplina przedmiotowa, w naszym przypadku – filozofia przyrody) tak też w obecnym pomija się w dyskusji zagadnienia oceny wyrażanej poprzez zdania wartościujące. Zwraca się natomiast uwagę na wykorzystywane w tym opracowaniu pojęcie celu, zadania.

Ogólnie zauważymy, że zależnie od realizowanej relacji warunkowania jedne z nich są podporządkowane lub pomocnicze, inne zaś nadrzędne aż po cele naczelne, ostateczne. Te ostatnie są w poszczególnych systemach filozoficznych lub grupach takich systemów w istocie różne. Racje wysuwane na rzecz realizacji celu naczelnego determinują tzw. cel pozafilozoficzny. Ten ostatni funkcjonuje na sposób przyczyny celowej dla zadań naczelnych. Łącznie konstytuują one zręby uprawianej filozofii, prowadzonych w jej ramach badań.

Pojęcie celu porządkuje złożoną sytuację *filozofii nauki* XX wieku. W logicznym empiryzmie i krytycznym racjonalizmie była ona ukierunkowana na racjonalną rekonstrukcję, której szczególnym przypadkiem, aktualnym w pierwszym z tych stanowisk była logiczna analiza nauki. Począwszy od lat 60. zwracano też uwagę na uwarunkowania badań naukowych potrzebami oraz interesami człowieka i społeczeństwa, których zaspokajaniu służą. Wyodrębnia się w tym kontekście realizm od instrumentalizmu. Według znanej tezy Habermasa istotne impulsy badania naukowego tkwią w potrzebach społeczeństwa oraz w interesach technicznych.

W ten sposób ukształtowała się opozycja zogniskowana wokół kategorii racjonalności. Z jednej strony angażowała analityczną, zwłaszcza Popperowską filozofię nauki, z drugiej – teorię krytyczną. Wyniki tej kontrowersji owocują kształtowaniem się nowej dziedziny filozofii nauki, za jaką uważa się etykę nauki.

Filozofia nauki nie jest współcześnie redukowana do rekonstrukcjonizmu, charakterystycznego dla logicznego empiryzmu (szerzej – dla ortodoksyjnej filozofii nauki). Ideałowi takiej rekonstrukcji przeciwstawiano ideał adekwatności względem faktycznej praktyki badawczej jako naukowej rzeczywistości. Ukonstytuował się na tej drodze, odwołujący się zwłaszcza do humanistycznych metanauk, antyrekonstrukcjonizm.

Pytanie „po co filozofia nauki?” posiada dwie odpowiedzi. Jedna, zorientowana „na zewnątrz”, zwłaszcza do humanistycznych nauk o nauce (ekonomia i polityka nauki), usprawiedliwia nakłady finansowe na uprawianie tej dyscypliny. Druga, zorientowana „na wewnątrz”, zawiera dyskusje nad prawdziwością twierdzeń, nad tym, co poznawczo interesujące, istotne, wartościowe.

W metodologii jako jednej z metanauk zajmujących się fenomenem nauki konstruuje się kategorie standardów ocen, wykorzystywanych m.in. w historii nauki, zajmującej się rozwojem określonych systemów idei. W szeregu alternatywnych teorii naukowych, stanowiących konkurujące rozwiązania badanych zagadnień, jedne z nich wypierają inne dla poznawczych racji teoretycznych lub empirycznych.

W perspektywie postępu poznawczego konkurują też teorie metodologiczne. Tkwią w nich uwarunkowania poznawcze, na których podstawie stwierdza się zwłaszcza poznawczy sukces faktycznie osiągnięty w poznaniu naukowym.

Na rzecz określonego typu metodologii przytacza się, w ramach dyskusji meta-metodologicznych, dwojakiego rodzaju racje. Pierwsze uwzględniają przydatność jej dociekań i wyników dla badań przedmiotowych. Przydatność zrekonstruowanej ważności teorii naukowych wygląda odmiennie np. w metodologii Poppera, Kuhna czy w strukturalizmie Sneed'a, Stegmüllera. Drugi typ racji odwołuje się do nieodzowności danej teorii metodologicznej dla racjonalnej polityki nauki. Znajomość metodologii pozwala przedstawicielowi polityki nauki ustrzec się wadliwych kryteriów jakości. Odwoływanie się np. do znanego indeksu cytowań jako do takiego kryterium odpowiada naiwnej próbie redukcji ocen metodologicznych do socjologicznych. Prawdę utożsamia się wtedy z tym, co za prawdę jest uważane.

Perspektywa fallibilistyczna uświadamia, że badanie jest przedsięwzięciem poznawczo ryzykownym, że jakość narzędzi badawczych jest orzekana o pewnych całościach, łącznie z problemami, do których otrzymane rozwiązania są stosowane. Mimo fallibilnego charakteru wartościowań metodologia falsyfikacjonistyczna, szerzej – krytycystyczna, powinna być, z tego punktu widzenia, wyróżniona spośród innych rodzajów metodologii.

2. Adresat filozofii przyrody

Już tylko schematycznie powiemy, że będzie to adresat zbiorowy, a więc określone grupy, oraz adresat indywidualny. Będą to osoby zainteresowane rozwiązaniami filozofii maksymalistycznej z obrębu typowych systemów filozofii przyrody. Mamy na uwadze systemy filozoficznego monizmu, dualizmu oraz pluralizmu. Ponadto będą to zainteresowani propozycjami z zakresu przedmiotowej filozofii przyrodoznawstwa, różnej od *stricte* rozpatrywanej filozofii nauki, w interesującym nas przypadku, od filozofii nauk przyrodniczych.

Słowa kluczowe: filozofia przyrody; filozofia przyrodoznawstwa, kryzys legitymizacyjny.

Key words: philosophy of nature, philosophy of science, justificatory crisis.